



- O MNIE >
- DZANUS, ZNACZY JANUSZ >
- MÓJ BLOG >
- NOWOŚCI >
- SILK CATS >
- CHOPIN >
- OBRAZY >
- CERAMIKA >
- KSIĄŻKI >
- COLLAGES >
- FOTOREPORTAŻE >
- ZDJĘCIA >
- GALERIA HANNY BAKUŁY >
- STUDIO TULIPAN >
- TU STUDIO TULIPAN >

#### OSTATNIE WPISY

- Piciu, pituu... 15 kwietnia 2026 >
- Baranek, kurczaczek i zajaczek 8 kwietnia 2026 >
- Baby Wielkanocne 1 kwietnia 2026 >
- Wiosenne dywagacje 16 marca 2026 >
- Dress Code 25 lutego 2026 >

#### ARCHIWA

Wybierz miesiąc ▾

## CÓRKA STALINA

📅 05 sierpnia, 2018 👤 Hanna Bakula 📁 Bez kategorii 💬 0 komentarze

Moja paryska, acz polskiego pochodzenia, przyjaciółka- Beata de Robien, napisała po francusku książkę- „Przekleństwo” obiecująco gruba i ślicznie wydana, została przetłumaczona na polski, dzięki czemu mogłam ją przeczytać, co po pamiętając kto to był Stalin, co „usta miał słodsze od malin”, tak przynajmniej głosiła pieśń. Doskonale napisana biografia o wymordowaniu milionów ludzi, głównie Rosjan, jest bardzo dokładna. Stalin widziany oczami kochającej go do końca życia pracą, zwykły Tatulek. Świetłana otoczona murem pochlebców i szpiegów nie wie o niczym i niczego się nie domyśla z rodziną ukochanej matki, a córcia tuli się ufnie do mordercy, który, gdy była małą, kochał ją bardzo i kazał jej so potwór zleca egzekucje, a wykonuje rozkazy dziecka???! Situacja zmienia się, gdy dziewczynka dorasta i zaczyna niezmiernie kochliwą, której ofiary wysyłane są do gułagów, czasem po dwa razy za recydywę. (mam nadzieje, że szkół jest mocno okrojony). Książka jest wciągająca i ma doskonałe tempo, godne bohaterki, którą nosi psychiczny nierówny charakteru ma powodzenie, bo bardzo się o to stara, ale raczej traktuje swoich wybranych, a jak robi w ciekawej, zupełnie innej od amerykańskiej biografii Świetłany, która ukazała się ostatnio. Beacie de Robien udało się usprawiedliwić narowistą i w moim pojęciu, nie najrozsądniejszą, infantylną, nieodpowiedzialną Świetlanę. Straszna Stalin w czasie kremłowskiego przyjęcia, a córka kilka lat myślała, że ukochana mama zmarła na wyrostek. Od ojca – potwora i zaczęły się szarpaniny i kataklizmy. Ponieważ nie chcę Beacie robić konkurencji, odsyłam do córka Stalina było przekleństwem, synem, wręcz niebezpieczne, a Świetłana miała dwóch braci, którzy skończyli winna, nie wdając się rozumem w potworne tatusia.

Wczoraj w Art-Spa ,Bristol w Busku odbył się uroczy wieczór autorski, Beaty i mój. Ja mówiłam o chorym dwubie zazdrości, która jest w stanie zniszczyć każdy związek. Też nieźle na wakacje. Przypominam tytuły- „Singielka i Otello, na zakręćcie” i tom drugi- „Otello i Singielka- Obłąd” Busko jest cudne, ale nie powinnam zachwalać koleżankom. i po krawcowej, bo nie ma dla nas czasu.

Deser na dziś

Do lodowatej maślanki wrzucić podrumienione pestki sonecznika i płatki migdałów, też podrumienione, grubo pokrojonego w kostkę. Dodać pieprzu Cayenne, leciutko posolić, wymieszać i podawać. Musi być gęste.

#### AUTOR



HANNA BAKUŁA

< Poprzedni : Następny >

Przykro nam, ale dodawanie komentarzy jest zablokowane